

„Domu jutra” nie ma

There is No “House of Tomorrow”

Streszczenie

„Domu jutra” nie ma. Będzie dopiero jutro, choć być może jego zarys istnieje już dziś w postaci kiełków.

Abstract

There is no “house of tomorrow”. The “house of tomorrow” will be here only tomorrow, although, perhaps, its outline can be seen already today in the form of sprouts.

Słowa kluczowe: dom jutra, architekt jutra, schronienie, poszukiwanie, dramatyczna natura rzeczywistości

Keywords: tomorrow's house, tomorrow's architect, shelter, search, dramatic nature of reality

„Domu jutra” nie ma. Będzie dopiero jutro, choć być może jego zarys istnieje już dziś w postaci kiełków.

Doświadczenie i wyobraźnia pozwalają nam w teraźniejszości jedynie domyślać się jego kształtu.

Jerzy Wasowski zapytany „czy istnieje recepta na udany kabaret” odpowiedział: „obawiam się, że istnieje i dlatego należy jej starannie unikać”.

Gdyby to pytanie odnieść do recepty na udany „dom jutra”, odpowiedź byłaby taka sama.

Wszelkie gotowe przepisy nie są dobrym sposobem na tworzenie architektury. Przypominają to również przykłady artystów, pionierów sztuki abstrakcyjnej, których malarstwo wyłamując się z konwencji, na pozór tylko odrywało się od rzeczywistości, w gruncie rzeczy poszukując jej przasady.

Pytanie o „dom jutra” to właśnie pytanie o to, co dla niego źródłowe, fundamentalne, pytanie o naszą w nim egzystencjalną przemianę i nasze przyszłe istnienie w świecie.

„Nie zapomnij klucza”, powtarza codziennie moja siostrzyna mama, a kosmonauci wołają z Księżyca „wracamy do domu”.

Ten symboliczny klucz i ten powrót do domu przypominają nam o dramatycznej naturze rzeczywistości, w której szukamy schronienia.

Oby „architekt jutra”, projektant „domu jutra” pamiętał o jego ścianach... i duchu, bo to „duch rodzi się w oświeceniu i radości, lecz spogląda w ciemność. Rodzi się w blasku światła, lecz nie może zignorować ciemności własnego otoczenia, która go natychmiast osacza i którą będzie chciał rozjaśnić, ze zmiennym sukcesem, z nieodmienną porażką na samym końcu” [1].

There is no “house of tomorrow”. The “house of tomorrow” will be here only tomorrow, although, perhaps, its outline can be seen already today in the form of sprouts.

Experience and imagination allow us, at the present moment, only to imagine its true shape.

When Jerzy Wasowski was asked “is there a recipe for a successful cabaret” replied: “I am afraid there is so it must be carefully avoided”. If we refer this question to a recipe for a successful “house of tomorrow”, the answer would probably be very much the same.

All recipes and manuals are not a good method of making architecture. We are also reminded about it by the examples of artists, pioneers of abstract art whose painting, while breaking conventions, only seemingly parted with reality and was in fact searching for its foreprinciples.

The question about the “house of tomorrow” is just the question about its sources about what is fundamental, the question about our existential transformation in it and about our existence in the world.

“Do not forget the key” is what my a hundred-year-old mother keeps repeating every day and the astronauts call from the Moon “we are returning home”.

This symbolic key and this returning home remind us of the dramatic nature of reality in which we are looking for a shelter.

May the “architect of tomorrow”, the designer of the “house of tomorrow”, remember of its walls and its spirit..., because it is the spirit that is born in illumination and joy but looks into darkness. It is born in the brightness of light but cannot ignore the darkness of its own surroundings which immediately hems it in and which it would want to light up with varying success and inevitable failure in the end.

BIBLIOGRAFIA:

[1] Zagajewski A., *Poeta rozmawia z Filozofem*, Fundacja Zeszytów Literackich, Warszawa 2007.

BIBLIOGRAPHY:

[1] Zagajewski A., *Poeta rozmawia z Filozofem (A Poet Talks to a Philosopher)*, Fundacja Zeszytów Literackich, Warszawa 2007.



„Domu jutra” nie ma